

Janusz Goćkowski (Pułtusk)

Juliusza Słowackiego projekt poprawionej ojczyzny polskiej

„Jest prawdą niezbitą, że wszystkie rzeczy na świecie mają swój koniec. Do kresu wytyczonej im przez niebiosą drogi docierają jednak tylko te, których organizm działa sprawnie i zawsze tak samo, a zmiany zachodzące w nim przynoszą jedynie korzyść, nigdy szkodę. Ponieważ przedmiotem moich rozważań będą tu organizmy złożone, jak republiki i religia, powiem od razu, że do zmian zaliczamy te, dzięki którym wracają one do swego pierwotnego stanu. Dlatego też najlepiej są ukonstytuowane i najdłużej trwają te organizmy, które przy pomocy swych ustaw często się mogą odnawiać, lub te, które niezależnie od swych ustaw powracają do pierwotnych porządków [...] jeśli do odnowy takiej nie dojdzie, organizmy owe długo nie pożyją. [...] odnowa ta polega na uczynieniu organizmu takim, jakim był w chwili swego powstania, bowiem wszystkie religie, republiki i królestwa zawierają w sobie początkowo mniej lub więcej dobra, któremu zawdzięczają swą pierwotną chwałę i wielkość. Ponieważ zaś dobro to z biegiem czasu niszczy, należy je w jakiś sposób ratować, bo w przeciwnym wypadku organizm musi umrzeć. [...] Powrót republik do stanu pierwotnego dokonuje się pod wpływem wydarzeń zewnętrznych lub dzięki wewnętrznej mądrości”¹.

„Za najlepszą zaś postać Rzeczypospolitej tę oni [filozofowie – J.G.] uważają, w której są owe trzy rodzaje: rządy królewskie, rządy najlepszych i rządy

¹ N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*, tłum. K. Żaboklicki, w: *Wybór pism*, Warszawa 1972, s. 494–495.

ludowe, to znaczy tę postać, w której cnota króla wszystkim rządzi, najlepszym w narodzie najwyższe dostają się dostojęstwa, a wszystkim na równi pole otwarte do gonienia za chwałą i sławą dzielności. [...] Do takiej postaci im bardziej się jaka rzeczpospolita zbliża, tym lepsza się ona widzi; im bardziej się od niej oddala – tym gorsza”².

„Wkrótce już rozpęta się nawałnica rozpalonych i zgubnych namiętności. Postępowanie partii opozycyjnych prowadzi nas do wniosku, że one także będą starały się dowieść sprawiedliwości swych poglądów i zwiększyć liczbę swych konwertytów hałasem deklamacji i ostrością inwektyw. Wołanie ludzi oświeconych o energię i skuteczność rządu zostanie napiętnowane jako plód temperamentu sprzyjającego władzy despotycznej i wrogiego zasadom wolności. Pewną nadmierną bojaźń o całość prawa ludu, która częściej rodzi się z głowy aniżeli z serca, przedstawi się jako zwykłą nieszczerość albo kiepską przynętę rzuconą dla zdobycia popularności kosztem dobra publicznego. Zapomni się z jednej strony, że niepokój ten zazwyczaj towarzyszy uczuciom troski i miłości i że szlachetny zapal dla sprawy wolności łatwo ulega zarażeniu duchem ciasnej i ograniczonej nieufności. Z drugiej strony zapomni się również o tym, że rzeczą najważniejszą dla zachowania wolności jest zapewnienie energii rządowej, że interes ogółu zawsze jest nierozdzielnie związany z rozważaniem nad dobrą i światłą decyzją; niebezpieczne ambicje częściej ukrywają się pod zwodniczą maską gorącego obrońcy praw ludu niż pod pozornie odrażającą postacią, jaką przybiera walka o siłę i skuteczność rządów. Historia uczy nas, że te pierwsze okazywały się zawsze o wie pewniejszą drogą do wprowadzenia despotyzmu niż ta druga i że spośród ludzi, którzy zdołali obalić wolności republikańskie, największa liczba rozpoczynała swoją karierę od najuniżeńszej służby ludowi. Ludzie ci zaczynali jako demagodzy, a kończyli jako tyrani”³.

1. *Król-Duch*⁴ kluczem interpretacyjnym

Twierdzę, że dla Juliusza Słowackiego jako pisarza politycznego zagadnieniami podstawowymi są: a) tożsamość cywilizacyjna narodu polskiego; b) ethos obywatelski elity politycznej i decydentów politycznych oraz ethos aktywnych patriotów; c) udatność socjotechniczna tych, którzy odgrywają/wykonują role społeczne w służbie trwałości i żywotności ojczyzny polskiej. Twórczość autora *Balladyny* zaliczyć wypada do pisarstwa politycznego, którego: a) formą prezentacji poglądów i osądów, twierdzeń i wskazań jest dzieło literackie; b) funk-

² A. Frycz Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej*, tłum. E. Jędrkiewicz, Warszawa 1953, s. 99.

³ A. Hamilton, „Federalista Nr 1”. *Do ludności stanu Nowy Jork*, w: *Wizje Stanów Zjednoczonych w pismach Ojców Założycieli*, tłum. A. Jaraczewski, Warszawa 1977, s. 368–369.

⁴ J. Słowacki, *Król-Duch*, w: *Dzieła*, t. IV, Wrocław 1949, Wyd. Zakładu im. Ossolińskich. Oprac. J. Krzyżanowski.

cją zamierzoną i rzeczywistą jest krytyka ethosu kadr zobowiązanych do mądrości i skutecznej dbałości o kondycję i koherencję narodu polskiego oraz udatność działania systemu instytucji jego państwa w czasie „historii długiego trwania”; c) ideą podstawową jest łączenie krytyki tego, co było i co jest, a także najprawdopodobniej będzie, z prezentacją tego, co nazwać można projektem poprawienia „stylu polskiego” i „formy polskiej” jako projektem emendacji polskiej „metody ustroju życia zbiorowego” gwoili oczyszczenia i uleczenia – gwoili zapewnienia trwałości i żywotności „życia polskiego”. W tym sensie uznać można Juliusza Słowackiego za kontynuatora Andrzeja Frycza Modrzewskiego oraz za poprzednika Cypriana Kamila Norwida, Stanisława Wyspiańskiego, Feliksa Konecznego i Floriana Znanieckiego, a także Witolda Gombrowicza.

Klucz interpretacyjny dla wywodów, które nazywam *projektem poprawionej ojczyzny polskiej*, zawarty jest w poemacie filozofującym – *Król-Duch*. Jest to traktat o historii-socjologii narodu polskiego. Przedstawione w nim jest stanowisko autora dotyczące syndromu dyspozycji i kwalifikacji Polaków jako wspólnoty, którą łączy odpowiedni ethos obywatelski – wspólnoty: a) samorządnej, dzielnej i przemyślniej politycznie; b) chcącej trwać w odpowiedniej tożsamości cywilizacyjnej. W *Królu-Duchu* przedstawione są sprawy o znaczeniu zasadniczym dla charakteru i losu narodu polskiego jako zbiorowego podmiotu gry o status, sens i funkcję w czasoprzestrzeniach gier porządek stosunków międzynarodowych. Są to: I. sprawy państwa polskiego: 1. Ustroju państwa polskiego, jako wyboru doktryny i praktyki stosunków między rządzącymi i rządzonymi. 2. Ciągłości i zmiany zasad i reguł funkcjonowania państwa jako organizacji regulowanej prawem i moralnością. 3. Schorzeń i wynaturzeń życia państwowego, które stanowią problemy wymagające rozwiązania pod groźbą utraty trwałości i żywotności obywatelskiego życia narodu. 4. Zgodności polskiego ustroju państwowego z „metodą ustroju życia zbiorowego”, którą nazwać można „łacińską”, oraz z modelem *politeji*, w której łączy się elementy monarchii, arystokracji i demokracji. II. sprawy ethosu uczestników wspólnoty obywatelskiej: 1. Ethosu elity politycznej i decydentów politycznych. 2. Ethosu aktywnych patriotów. 3. Ethosu zwykłych obywateli zajmujących się służbą wojskową dla ojczyzny lub wykonywaniem pracy będącej pożytecznym zajęciem dla zaspokajania potrzeb jednostkowych i zbiorowych ludzi swego narodu i narodów, z którymi się żyje w przyjaźni i we współpracy. 4. Ethosu uczestników ekumeny cywilizacyjnej, której fundamentem są zasady i reguły helleńskie, rzymskie, chrześcijańskie, jak też słowiańskie, a zwłaszcza staropolskie. 5. Ethosu obywateli, którzy chcą i umieją łączyć myślenie i działanie w stylu prawdziwie republikańskim, tzn. strzec swej wolności przed uzurpacjami i nadużyciami oraz przejawiać zgodność życia z wymogami porządku normatywnego (wspólne prawo, wspólne obyczaje, wspólne dążenie do celów ważnych dla całej wspólnoty ojczyźnianej).

Król-Duch jest także wykładem pojmowania i traktowania: III. spraw formuły i reguły podmiotowości narodu w dziejach: 1. Tradycji, którą należy re-

spektować przez kontynuowanie odpowiedniego myślenia i działania oraz poprawiać/doskonalić przez odpowiednie dopełnienia, wzbogacenia, odnowienia, dostosowania do nowych warunków i wymogów. 2. Utopii, która jest konceptem-projektem życia polskiego oświetlającym wspólnocie ojczyźnianej drogę ku przyszłości, która to droga jest „długim marszem” od terażniejszości wywodzącej się z wielowiekowej przeszłości do ideału życia zbiorowego w przyszłości. 3. Idiomatyczności „formy polskiej”, którą pojmować i traktować należy jako zespół wartości nadających sens egzystencji narodu polskiego pośród innych nacji. 4. Ekumenizmu w „formie polskiej”, czyli zgodności „życia polskiego” z kanonem europeizmu wywodzącego się z antyku.

Król-Duch jest wypowiedzią w dyskusji o sprawach polskich, europejskich, chrześcijańskich, republikańskich. Zawarte są tam: 1. Wykład przedstawiający krytykę „formy polskiej” od czasów najdawniejszych do terażniejszości. 2. Koncept-projekt ustroju właściwego dla narodu polskiego. 3. Wskazania i zalecenia dotyczące postępowania gwoli wybicia się na niepodległość narodu, który przestał być uczestnikiem kręgu gry państw suwerennych. 4. Wzorzec obywatela polskiego i wzorzec polskiej wspólnoty ojczyźnianej jako to, co obligujące, dyscyplinujące i orientujące Polaków w świecie wielu interesów i aspiracji państwowych, wielu stylów i form życia narodowego, koegzystencji i rywalizacji odmiennych „metod ustroju życia zbiorowego”. Dla całej twórczości Juliusza Słowackiego, pojmowanej i traktowanej jako twórczość na tematy polityczne, w której uwzględnia się aspekty historyczno-socjologiczne i filozoficzno-antropologiczne narodu polskiego i państwa polskiego, można uznać *Króla-Ducha* za zwornik pozwalający uporządkować i dostroić: a) konstatacje i definicje; b) partycje i prognozy; c) opinie i kwalifikacje; d) propozycje i dyrektywy. Polska i Polacy przeszłości i terażniejszości, jak też Polska i Polacy przyszłości, która zagraża „znicestwieniem narodu”, jak też takiej, która zawiera „możliwość konkretną” uzyskania odpowiedniego statusu i ethosu pośród innych narodów o republikańskim ustroju, którego trwanie i żywotność zgodne są z „łacińską metodą ustroju życia zbiorowego”.

To, co uznaję w owej wypowiedzi za szczególnie ważne dla analizy i interpretacji Juliusza Słowackiego myśli politycznej, zawrzeć można w stwierdzeniach: 1. Polacy terażniejszości są zwierciadłami dla Polaków przeszłości, a Polacy przeszłości są zwierciadłami dla Polaków przyszłości. 2. Dzieje polskie są „historią długiego trwania” rozpoznawania i rozwiązywania przez Polaków problemów: a) znalezienia, ukształtowania i utrwalenia odpowiedniej organizacji politycznej narodu (ład państwowo-prawny); b) obioru, utworzenia i utrzymania odpowiedniego ethosu wspólnoty ojczyźnianej, a zwłaszcza „elity politycznej i „arystokracji umysłowej”; c) nauczania się odpowiedniej przemyślności i zaradności w używaniu sposobów i środków inżynierii polityki; d) udatnego łączenia dbałości o trwałość i doskonalenie tradycji z dbałością o dostrojenie „życia polskiego” do warunków i wymogów współczesności oraz z dbałością o kon-

sekwentne dążenie do urzeczywistnienia ładu socjokulturowego, który nazwać można utopią polską.

2. Filozofująca myśl polityczna

Autor *Horsztyńskiego* przedstawia: a) charaktery i sytuacje; b) role i gry; c) operacje i projekty; d) idee i testy. Łączy analizę etyczną z analizą prakseologiczną. Relacjonuje to, co jest (w różnych czasoprzestrzeniach) i komentuje to w sposób, który nazwę refleksją krytyczną komediopisarza, rozpatrującego i przedstawiającego „życie i losy” ludzi, którzy próbują z powodzeniem prowadzić swe gry o interesy i aspiracje narodowe, uwarunkowani przez realia socjohistoryczne, inteligencją własną i inteligencję tych, którzy są ich partnerami/kontrpartnerami. Gra o sprawę polską jest w tych relacjonowaniach grą próbujących, którym nie udaje się, a przy tym jest to gra, która opatrzona jest wiarą w sukces. Można taki sposób widzenia i przedstawienia świata, w którym ma miejsce gra o sprawę polską, nazwać oglądem i obrazowaniem komediopisarza optymisty. Realizm historyka i socjologa, antropologa i polityka implikuje punkt widzenia komediopisarza. Wiara patrioty w słuszność swej sprawy wymusza punkt widzenia optymisty. Realia przeszłości i teraźniejszości skłaniają do bycia komediopisarzem. Przekonanie, że przyszłość będzie czasem istotnej odmiany „życia i losów polskich”, pozwala/nakazuje bycie wyznawcą optymizmu.

Juliusz Słowacki wypowiada myśli filozoficzne, gdy myślenie i działanie Polaków w grach o sprawę polską, rozpatruje jako:

1. Zagadnienia ontologii rzeczywistości międzyludzkiej, tzn. budowy świata tych czasoprzestrzeni, w których dokonywały i dokonują się walki o status, kondycję i funkcję wspólnoty polskiej i państwa polskiego.

Do spraw ontologii, o których mowa w tej twórczości, zaliczyć wypada: a) ciągłość i zmianę form i reguł życia międzyludzkiego; b) wolność osób jako samookreślenie się w realiach struktur pól gier, w których myślenie i działanie uwarunkowane jest interesami i aspiracjami kolektywnych partnerów/kontrpartnerów; c) antagonizmy i konflikty, kooperacje i alianse w stosunkach podmiotów gier o wartości ważne społecznie, a zwłaszcza mające znaczenie polityczne; d) rodzaje więzi społecznych i organizacji aktywności politycznej.

2. Zagadnienia epistemologii rzeczywistości międzyludzkiej, tzn. rozpoznawania racjonalności oraz inwencji i aktywności uczestników gier o to, co ważne w życiu jednostkowym i zbiorowym.

Do spraw epistemologii, o których mowa w tej twórczości, zaliczyć wypada: a) dane z obserwacji ludzi teraźniejszych i przekazy dotyczące przeszłości; b) sposoby uzyskiwania wiedzy o ludziach dzięki posługiwaniu się komparatyстикą dotyczącą różnych czasoprzestrzeni; c) reguły tworzenia twierdzeń, ocen i wskazań o różnym zasięgu czasoprzestrzennym; d) korzyści z analizy naukowej

oraz korzyści z rozeznania uzyskiwanego przez intuicję, dzięki doświadczeniu życiowemu, a także przez posługiwanie się „ogłędem ejdetycznym”.

3. Zagadnienia etyki w politycznym życiu międzyludzkim, tzn. określania granic dopuszczalności naruszeń norm prawa, moralności, obyczaju w trakcie przejawiania politycznej inwencji i aktywności – podczas uprawiania gier politycznych. Do spraw etyki, o których mowa zaliczyć wypada: a) imperatywy, którymi kierują się generalni decydenci polityczni; b) lojalność wobec partnerów podczas gier politycznych; c) pojmowanie i traktowanie przeciwników w takich grach jako „wrogów”, a zwłaszcza „wrogów obiektywnych”; d) stawianie na miejscu pierwszym interesów i aspiracji swego państwa i narodu, a tym samym podporządkowywanie dobra jednostek i lojalności ekumenicznej racji stanu państwa narodowego; e) pojmowanie i traktowanie uczestników wspólnoty patriotycznej jako obywateli, a nie poddanych; f) reguły wzajemnego dostrajania wolności obywatelskiej i dyscypliny obywatelskiej oraz dostrajania wymogu internalizacji kanonu przykazań i pouczeń patriotycznych do obdarzenia osób uprawnieniem do swobody krytycznego oglądu i oceny tego, co było i jest, jak też do wyboru własnej drogi życiowej w sposób łączący swobodę i lojalność. Pośród spraw etyki wypada też pomieścić dialektykę kierowania się racjonalnością prywatną i kierowania się racjonalnością publiczną, czyli dialektykę rzeczywistego pojmowania i traktowania racji części i racji całości: zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny.

4. Zagadnienia prakseologii kształtowania rzeczywistości międzyludzkiej, tzn. określania zasad i reguł uzyskiwania pożądanych stanów rzeczy przez planowe i metodyczne oddziaływanie na tych, których chce się podporządkować swej woli albo eliminować z przestrzeni gier politycznych. Do spraw prakseologii, o których mowa, zaliczyć wypada: a) informację i perswazję do wewnątrz i na zewnątrz; b) terror, aż do eksterminacji gwoli uładzenia „swoich” i zwalczania „obcych”; c) szkolenie ideologiczne i socjotechniczne tych, którzy mają być wojownikami „naszej” sprawy. Prakseologia owa są to także sprawy strategii i taktyki: a) konserwacji *status quo*; b) przywracania dawności przez realizowanie retrospektywnego projektu odnawiającej utopii; c) reformy tego co jest, w sposób pozwalający na uzyskanie żywotności państwa i narodu – dostrojenie do warunków i wymogów współczesności; d) przygotowania i przeprowadzenia powstania dla przywrócenia niepodległości narodowej; e) łączenia walki z wrogiem zewnętrznym z identyfikacją, demaskacją, izolacją i likwidacją wroga wewnętrznego; f) podzielenia swoich na autentycznych patriotów i na takich, którzy udają tylko uczestniczenie w obozie bojowników na rzecz interesów i aspiracji wspólnoty ojczyznianej.

Juliusza Słowackiego filozofująca myśl polityczna jest cechą typową dla myśli politycznej romantyzmu. Dzieła autora *Anhellego* są rozważaniem o świecie międzyludzkim jako rzeczywistości, w której pisarza (poza wymogami i nakazami estetologicznymi) obowiązuje analiza realiów historyczno-socjologicznych i refleksja filozoficzno-antropologiczna.

3. Literackie kompozycje modelowe

To, co w twórczości Juliusza Słowackiego godne uwagi historyka-socjologa myśli politycznej jako narratora i komentatora, który zajmuje się ideami i grami politycznymi, o których mowa w rozmaitych formach i stylach wypowiedzi, nazwę literackimi kompozycjami modelowymi. Są to konstrukty, które można potraktować jako odpowiedniki „typów idealnych”. W pracy historyka-socjologa spełniają one funkcje czynników heurystyki i inspiracji. Dzięki literackim kompozycjom modelowym jaśniejsze i wyrazistsze staje się to, co typowe w rzeczywistości życia międzyludzkiego. W Juliusza Słowackiego twórczości literackiej wyróżnić można kompozycje modelowe: a) sytuacji międzyludzkich oraz gier partnerów i kontrpartnerów stosunków społecznych; b) ról aktorów owych gier i zasad wyboru przez nich racjonalności w postępowaniu wobec „sojuszników” i „wrogów”; c) posługiwania się regułami wyborów i odrzuceń wartości i celów w grach międzyludzkich; d) funkcjonowania struktur zorganizowanej inwencji i aktywności politycznej oraz respektowania systemów norm postępowania i reguł rozumowania; e) starania się ludzi o zachowanie, zdobycie, odzyskanie wolności dzięki zaletom charakteru, przemyślności i zaradności oraz współdziałaniu z innymi zainteresowanymi swoją wolnością; f) uzasadniania, sobie i innym, decyzji o rezygnacji z trwania w walce o ideały czy też decyzji o naruszaniu zasad i przykazań gwoździ uzyskania skuteczności w działaniach wyznaczonych staraniami o interesy i aspiracje swoje i swoich ludzi.

Kompozycje modelowe, o których mowa, zaznajamiają historyka-socjologa z pojmowaniem i rozumieniem, z oglądem i obrazowaniem tego, co polityczne w życiu międzyludzkim przez pisarza romantyka. Jest on poznawczo i ocennie zainteresowany sprawą polską, losami polskimi i działaniami polskimi w aspekcie zdawania przez Polaków egzaminu z etyki politycznej i inżynierii polityki. Jest to egzamin zdawany w konkretnych sytuacjach socjologicznych i w perspektywie dziejów powszechnych.

Dokonuję wyboru. Mowa będzie o niektórych dziełach i niektórych utworach. Wybór został podyktowany przez uznanie twórczości autora *Jana Bieleckiego* za spójną całość, którą konstytuują pytania: 1. Co Polacy umieją a co umieć powinni jako ludzie zmuszeni do dawania sobie rady w przestrzeni gier politycznych? 2. Na czym Polakom zależy, a na czym powinno im zależeć w uprawianych grach o zdobycie nagród i unikanie kar? 3. Jaka jest, a jaką powinna być solidarność obywatelska i patriotyczna Polaków?

Sądzę też, że najważniejszymi twierdzeniami zawartymi w przedstawieniach spraw polskich przez autora *Zawiszy Czarnego* są: 1. Niedostateczna spolegliwość, przemyślność i zaradność elity politycznej. 2. Brak ukształtowanej i doskonalonej wspólnoty patriotycznej ludzi rozumnych i dzielnych, wytrwałych i skutecznych. 3. Wadliwe pojmowanie i traktowanie podporządkowania się normom i regułom działania na rzecz interesów i aspiracji narodowych. 4. Brak

dostatecznych kompetencji merytorycznych u osób, które występują w roli kierowników akcji politycznej na rzecz owych interesów i aspiracji.

4. Dwanaście wybranych sytuacji

Są to sytuacje testujące postawy polskie wobec wymogów i zadań życia polskiego. Juliusz Słowacki przedstawia sytuacje, które zaznajamiają z tym, co w życiu polskim godne uwagi, gdyż pozwala rozeznaczyć się w postawach i przedsięwzięciach polskich oraz w warunkach, które są realiami polskich pól możliwości oraz realiami nacisków i ograniczeń, wyzwań i pobudzeń dotyczących polskiej inwencji i aktywności. Wyróżniam dwanaście takich sytuacji. To, że część z nich nie dzieje się Polsce i że Polacy nie są aktorami działań, nie ma znaczenia, gdyż za zasadne uważam przyjęcie, że są to sytuacje dotyczące problemów życia polskiego, polskiego samookreślenia się w warunkach niemożności uchylecia się od wyboru aksjologicznego i prakseologicznego zarazem.

4.1 Definiowanie przeciwnika jako „wroga obiektywnego

Jeżeli przeciwnik postępujący zgodnie z programem „ekspansji destrukcyjnej” stara się zmusić do kompromisu, który jest *facto* kapitulacją, a nie ma rychłej szansy na sukces w obronie swej tożsamości i niezależności, to czymś normalnym staje się wybór postawy bezwarunkowej walki z tym, kogo uznaje, nazywa i traktuje się jako „wroga obiektywnego”.

*Lilla Weneda*⁵ jest dramatem ukazującym racjonalność fundamentalizmu jako ideologii programu walki z przeciwnikiem, który chce zniewolić i w znacznej mierze wytepić tych, którzy znajdują się na drodze jego zachłanności w podbojach. Roza Weneda głosi nieodzowność pojmowania Lechitów jako „wroga obiektywnego” Wenedów, tzn. zaleca odrzucenie jakiegokolwiek kompromisu i to nie dlatego, że Lechici wyrządzili wiele krzywd Wenedom, ale dlatego, że tożsamość społeczna Wenedów i tożsamość społeczna Lechitów są wzajem antyteczne i są oni wspólnotami z natury swej antagonistycznymi.

Rogneda jest dramacie *Mindowe*⁶ tą, która głosi nieodzowność pojmowania i traktowania Krzyżaków jako „wroga obiektywnego” i zerwania z nimi wszelkich porozumień dla ustanowienia w imię zachowania litewskiej tożsamości i niepodległości *sensu proprio*. W jej argumentacji perswazyjnej nie miejsca na kompromis litewsko-krzyżacki. Sens ma tylko walka na śmierć i życie między dwoma antagonistami.

⁵ J. Słowacki, *Lilla Weneda*, *op. cit.*, t. VI. Oprac. W. Leopoldowa.

⁶ J. Słowacki, *Mindowe*, *op. cit.*, t. V.

4.2 Bezkompromisowość podyktowana kalkulacją strategiczną

Don Fernand, bohater dramatu *Księżę Niezłomny*⁷ łączy w swoim postępowaniu cnoty wyznawcy-męczennika i przemyślność gracza politycznego. Jest zdania, że wojna z Maurami jest wojną antytetycznych cywilizacji i nie liczą się niej losy jednostek, ale stan posiadania (kulturowo wypełniona czasoprzestrzeń, którą zamieszkują wyznawcy chrześcijaństwa). Dlatego obstaje przy takim rozwiązaniu (przyjętym zresztą przez króla portugalskiego), które nie tylko daje zachowanie Ceuty przy cywilizacji chrześcijańskiej, ale stwarza warunki sprzyjające ofensywie dającej dalsze postępy w dokonaniach rekonkwisty. Przypadek Don Fernanda jest pouczający dla tych, którzy mogą i powinni umieć łączyć bezkompromisowość aksjologiczną (nie ma handlu wartościami w wojnie cywilizacji) z kalkulacją w grze, jaką jest realizacja programu rekonkwisty. „Nasi” (bez względu na ich kondycję społeczną) powinni wiedzieć, że czasoprzestrzeń „naszej” cywilizacji jest ważna dla „nas wszystkich” i że rekonkwista jest sprawą wspólną (wspólnym obowiązkiem i wspólnym zadaniem). Dla Don Fernanda, jako wojującego uczestnika elity rekonkwisty, najważniejsza jest owa czasoprzestrzeń. Pryncypialność religijną łączy udatnie z posługiwaniem się formułą stanu wyższej konieczności: tracimy poszczególnych ludzi (to, że jeden z nich jest księciem nie ma większego znaczenia), ale bronimy stanu posiadania „naszej” cywilizacji i rozszerzamy w dalszym ciągu obszar uzyskany dzięki akcji wyzwoleniczej, jaką jest rekonkwista.

4.3 Pustka społeczna wobec wroga, jakim jest zaborca i autokrata

W dramacie *Kordian*⁸ ukazana jest sytuacja niedaleka insurekcji listopadowej. Ukazani są: 1. Moskale (car, Mikołaj Pawłowicz I i jego ludzie). 2. Polscy spiskowcy-patrioci (przewodzi im Prezes), którzy wybierają deklamację i faktyczny absenteizm (debata i głosowanie w krypcie ujawniają brak gotowości do walki). 3. Lud, który jest przeciwko okupacji moskiewskiej i panowaniu caratu na obszarze życia polskiego, ale jest tym, co potencjalne, statyczne, amorficzne. Nie ma bowiem nikogo, kto ów lud przekształca w „naród dla siebie” – czyni zeń obywatelską wspólnotę walki z okupantem. 4. Kordian, samotny patriota-terrorysta, który podejmując się zamachu na cara działa w pustce i nieświadomości, że jest częścią aktywnego ruchu oporu i że ma po swojej strony przygotowane do walki masy ludowe.

4.4 Codziennność w kraju znormalizowanym

Czym się zajmować po przegranym powstaniu, które było wielką grą o „wybicie się na niepodległość”? Pozostają rozważania o sprawach wzniosłych i zapobie-

⁷ J. Słowacki: *Księżę Niezłomny*, op. cit., t. VIII. Oprac. E. Sawrymowicz.

⁸ J. Słowacki, *Kordian*, op. cit., t. V. Oprac. W. Leopoldowa.

gliwość w sprawach przyziemnych. Rzeczywistość, ukazana w dramacie *Fantazy*⁹ jest czasoprzestrzenią zajmowania się sprawami prywatnymi (romansami i interesami) ludzi, którzy „póki co” pogodzili się z carską ciszą, carskim spokojem, carskim uporządkowaniem. Droga do nowego zrywu – nowej insurekcji nie jest łatwa, a z pewnością długa. *Fantazy* jest obrazowaniem warunków niemożności „intencjonalnego współdziałania” na rzecz odzyskania niepodległości narodowej i suwerenności państwowej. Nikomu nie chce się brać udziału w przygotowaniu insurekcji. Nikogo nie zajmują sprawy narodowe. Wszyscy są pogodzeni z tym, co jest, gdyż uznają carską normalizację uznali za „propozycję nie do odrzucenia”.

4.5 Jak przywyknąć do tyrana?

Uznać, że to co jest, wypada uznać i nazywać normalnością. Takie jest własnie życie zbiorowe w państwie towarzyszk Balladyny, która poza odpowiednimi użytkami policji umie też korzystać z „politycznie poprawnej” historiografii i przekazuje poddanym nie tylko nakazy i zakazy, ale także oficjalne komunikaty o zdarzeniach w kraju pod jej panowaniem. Strach przed terrorem, który dotknąć może każdego oraz starania o wygodne życie tych, którzy chcą mieć spokój i wygodę dzięki oczekiwaniem i wymaganemu konformizmowi – oto warunki stabilności tyranii, tzn. rozkwitu „błędów i wypaczeń” tej, która jest „decydentem generalnym”, a tępi wszelką „zbrodnię myślową” i nosiciele wiedzy o tym, o czym nie powinno się pamiętać. Państwo Balladyny jest państwem uczącym stopniowego przystosowania się mentalnego i behawioralnego do tyranii jako stylu i formy ładu życia zbiorowego. W dramacie *Balladyna*¹⁰ ukazane jest też „dwójmyślenie” rządzących i rządzonych. Takie są przecież wymogi akomodacji, adaptacji – warunki egzystowania w klimacie nieustannej niepewności losu.

4.6 Sztafeta pokoleń aktywnych patriotów jest nieodzowna w grze o niepodległość

Dramat o niewidomym konfederacie barskim, który kończy powoli czas swej aktywności patriotycznej podczas wileńskich zdarzeń insurekcji kościuszkowskiej¹¹, ukazuje konieczność pokoleniowej ciągłości ducha walki, której podmiotem jest zorganizowana grupa akcji patriotycznej jako warunku koniecznego kontynuowania tradycji walki, której czasem jest „historia długiego trwania”, będącego „długim marszem” i „drogą przez mękę”. *Horsztyński* jest dramatem o daleko posuniętym „rozpadzie wartości” tych ludzi, którzy zerwali z wiernością ojczyźnie (Hetman i Szczęsny) i dramatem o braku współdziałania ociemniałego konfederata barskiego z aktywistami insurekcji. Jest to też dramat o tym, że klęska może rodzić pesymizm odnośnie szans walki o wyzwolenie.

⁹ J. Słowacki, *Fantazy (Nowa Dejanira)*, op. cit., t. VII. Oprac. W. Hahn.

¹⁰ J. Słowacki, *Balladyna*, op. cit., t. VI. Oprac. W. Leopoldowa.

¹¹ J. Słowacki, *Horsztyński*, op. cit., t. V. Oprac. W. Leopoldowa.

4.7 Zwycięstwo jest sprawą strategii politycznej i militarnej

*Ksiądz Marek*¹² ukazuje obóz konfederatów barskich, którzy nie mają poważnego przywództwa politycznego, a Kazimierz Pułaski nie jest wodzem-strategiem w wojnie międzypaństwowej. Barszczanie mają w swych szeregach wielu dzielnych i przemyślnych oficerów, ale ich szefostwo polityczno-militarne jest karykaturą tego, czego potrzebują insurgenci. Główną postacią jest ksiądz Marek – karmelita. Jest człowiekiem żarliwej wiary, dużych umiejętności homiletycznych i wielkiej odwagi osobistej. Nie nadaje się wszakże na przywódcę insurekcji. Po stronie wrogiej barszczanom jest generał Kreczetnikow – dobry technik wojowania i uśmierzania, za nim caryca Katarzyna (przemyślna i bezwzględna realizatorka planów ekspansji mocarstwowej). Ma też po swej stronie zdrajców, którzy podległość „państwu petersburskiemu” uznają za „mniejsze zło” niż walkę o niepodległość narodu, suwerenność państwa i tożsamość cywilizacyjną „życia polskiego”. Technologia polityki jest tym, czego potrzeba zorganizowanym insurgentom. Nieodzowna jest też centrala polityczna i militarna. Wymagana jest udatność dyplomatyczna oraz biegłość w strategii i taktyce gier wojskowych. Ksiądz Marek jest homiletą amatorskiego ruchu politycznego i militarnego. Wiedza i umiejętność dotycząca „sztuki wojennej”, a przede wszystkim biegłe znawstwo teorii i techniki „prowadzenia wojen jako polityki uprawianej innymi środkami” i „wykonywania operacji militarnych jako wyznaczonych doktryną polityczną”, uznać wypada za warunek konieczny wejścia do gry, jaką jest wojna, z szansą na zwycięstwo. *Ksiądz Marek* jest obrazem insurgencji bez organizacji, bez kompetencji, a także bez nieodzownej solidarności w obozie konfederatów.

4.8 Wojna polsko-ukraińska podczas insurekcji przeciwko moskiewskiej hegemonii

*Sen Srebrny Salomei*¹³ zaznajamia z wojną polskiej szlachty z ukraińskimi buntownikami, którzy domagają się znaczącego poprawienia ich statusu w ramach społeczeństwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wojna ta ma miejsce w czasie, gdy strona polsko-litewska prowadzi wojnę z carstwem rosyjskim działając w ramach insurekcji konfederatów barskich. Ci, którzy kierują sprawami polskimi, nie mają kompetencji merytorycznej do prowadzenia wojny z carstwem ani kompetencji merytorycznej do politycznego rozwiązania problemu ukraińskiego w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jest to dramat braku kwalifikacji moralnych i technicznych tej elity, której przypadło kierować sprawami polskimi w wyjątkowo trudnych warunkach czasu schyłku państwa polskiego, które zmieniło się z demokracji szlacheckiej w oligarchię magnacką.

¹² J. Słowacki, *Ksiądz Marek*, op. cit., t. VIII. Oprac. E. Sawrymowicz.

¹³ J. Słowacki, *Sen Srebrny Salomei*, op. cit., t. VIII. Oprac. E. Sawrymowicz.

4.9 Autorytet deontyczny i samowola możnowładcy

W dramacie *Samuel Zborowski*¹⁴ kanclerz Jan Zamojski chce i umie zapewnić egzekucję obowiązującego prawa i pouczyć wszystkich zainteresowanych, że owo prawo jest nad tymi, którzy chcą niszczyć ład moralny i państwowy w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Potrafi zdobyć się na konsekwencję w działaniu i pryncypialność w pojmowaniu spraw jedności wspólnoty obywatelskiej. Samuel Zborowski, którego adwokatem jest szatan – rzecznik destrukcji ładu społecznego, przegrywa z rzecznikiem i szermierzem praworządności i jedności państwa. W grze między siłami konstrukcji i siłami destrukcji w państwowoprawnym życiu międzyludzkim zwycięzcą, jest kto chce i umie udatnie odgrywać rolę *szeryfa* Rzeczypospolitej – pierwszego sługi króla w układaniu stosunków obywatelskich. Jest to dramat o znaczeniu znawstwa w korzystaniu z kompetencji formalnych i merytorycznych w zapewnianiu poszanowania prawa jako warunku normalności życia zbiorowego w królestwie.

Natomiast w dramacie *Mazepa*¹⁵, podobnie jako w dramatach o konfederacji barskiej i insurekcji kościuszkowskiej, mamy do czynienia z dekompozycją ładu ustrojowego. Mentalność Wojewody i mentalność Króla są mentalnościami osób z elity politycznej, u których można skonstatować daleko posunięty proces „rozkładu wartości” – poważną dewiację negatywną, gdy chodzi o aktorstwo w powierzonych im rolach społecznych. Ich dewiacyjności dopełniają się i zapowiadają upadek Rzeczypospolitej.

*Jan Kazimierz*¹⁶ jest dopełnieniem dramacie o Królu i Wojewodzie. Jest to utwór demaskujący intelektualnie, moralnie elitę Rzeczypospolitej (od prywaty do zdrady) oraz ukazujący brak kwalifikacji technicznych i kompetencji politycznych tych, którym przypadło kierowanie nawą państwową w czasie zagrożenia ładu ojczyźnianego przez akcję ukraińską pod wodzą Chmielnickiego. Ludzie, w których kręgach znalazł się ster Rzeczypospolitej, nie umieją dowodzić wojną, uprawiać strategii gier politycznych ani rozsądnie i korzystnie dla obu stron rozwiązać problemu społecznego, jakim są stosunki polsko-ukraińskie.

4.10 Utopista łatwo podąży „drogą donikąd”

Dramat *Agyzelauz*¹⁷ ukazuje stan zepsucia społeczeństwa i państwa jako skutek rozpowszechnienia się *plutokracji*. Król Agis próbuje naprawić zasady i reguły życia zbiorowego przez przywrócenie dawnego egalitaryzmu i dawnej ascezy w życiu obywateli. Ponieważ nie umie tego wykonać ani nie zdolny jest zebrać odpowiednich sił społecznych, jego przedsięwzięcie kończy się niepowodzeniem, a on zostaje stracony jako naruszyiciel ładu społecznego. Zwycięzcą

¹⁴ J. Słowacki, *Samuel Zborowski*, *op. cit.*, t. IX. Oprac. Z. Libera.

¹⁵ J. Słowacki, *Mazepa*, *op. cit.*, t. VI. Oprac. W. Leopoldowa.

¹⁶ J. Słowacki, *Jan Kazimierz*, *op. cit.*, t. VII. Oprac. W. Hahn.

¹⁷ J. Słowacki, *Agyzelauz*, *op. cit.*, t. IX. Oprac. Z. Libera.

staje się szef grupy promotorów i protektorów plutokracji. Lud nie staje po stronie utopisty, a posiadacze chętnie akceptują jego usunięcie ze sceny gier politycznych. Nieudany eksperyment króla Agisa ukazuje to, że naprawa teraźniejszości przez rewiwację dawności, która jest znana jako mit, ale nie jest przerobiona na realistyczny koncept-projekt z odpowiednim programem socjotechnicznym, jest działaniem świadczącym o braku realizmu i niedostatku odpowiedzialności za sprawę autentycznej naprawy stanu życia ludu i dania obywatelom autentycznych praw politycznych. W warunkach gry o naprawę wielką zmianę wypada wykazywać jak największą ostrożność w obmyślaniu i urzeczywistnianiu utopii, gdyż poważne i śmiałe przedsięwzięcia wymagają szczególnie wysokiej klasy wiedzy i umiejętności w zakresie inżynierii polityki. Im poważniejszy jest problem społeczny i im poważniejsze są zamierzenia naprawy lub odnowy ustroju życia zbiorowego, tym większa przemyślność i zaradność socjotechniczna (a zatem tym większe znanstwo w rzemiośle kierowania sprawami państwowymi) jest nieodzowna. Niefrasobliwość staje się głupotą i zbrodnią zarazem – jest działaniem przeciwko racji stanu nawy ojczyźnianej.

4.11 Oficer Rzeczypospolitej zawsze jest dzielnym i przemyślnym żołnierzem w służbie swej ojczyźnie

Takim właśnie oficerem doskonałym jest (na każdym miejscu, w każdym czasie, w każdych warunkach i w każdej sytuacji) bohater dramatu *Zawisza Czarny*¹⁸. Nie jest politykiem, nie jest strategiem ani dyplomatą. Jest wzorowym oficerem swego królestwa – patriotą bez skazy i rycerzem doskonałym, a przy tym człowiekiem umiejącym poruszać się po polach gier wojen i zachować się każdej sytuacji testującej rozum polityczny i prawość obywatelską. Takim właśnie doskonałym oficerem-obywatelem jest Zawisza Czarny. Rzeczypospolitej nieodzowni są decydenci polityczni i stratedzy w grach wojennych. Ale trwanie wspólnoty ojczyźnianej wymaga ciągłości i żywotności kadry takich oficerów-patriotów, jak rycerz z Garbowa.

4.12 Są czasy i warunki, gdy do jednoczenia ojczyzny należy używać wszelakich sposobów i środków

Ziemie ruskie są rozdzielone pomiędzy wielu małych możnowładców. Kraj znajduje się ponadto pod kontrolą mongolską. Temu, kto zamierza być jednoczycielem ziem ruskich i podjąć trud tworzenia państwa rosyjskiego jednego i niepodzielnego, pozostaje być graczem zawsze i wszędzie, stawiać sobie cele strategiczne i wykonywać zadania taktyczne, określać soszników i wrogów w każdej sytuacji, określać przeszkody i usuwać je, wchodzić układy z każdym i zrywać je, gdy zachodzi potrzeba. Juliusz Słowacki nakreślił obraz kogoś, kto postępuje tak,

¹⁸ J. Słowacki, *Zawisza Czarny*, op. cit., t. IX. Oprac. Z. Libera.

jakby uczył się u Machiavellego i Piereswietowa, a jego stałym preceptorem był Iwan Kalita. W dramacie *Książę Michał Twerski*¹⁹ ukazany jest kandydat na cara Wszechrosji, który odpowiednio ma ambicje i plany, legitymuje się potrzebnym znawstwem, umie i chce być bezwzględny w dochodzeniu do tego, co sobie wyznaczył jako cele doskonalącego się decydenta generalnego. Zna lojalność wobec Rosji swoich planów i wierność swoim aspiracjom. Nie uznaje żadnych lojalności wobec „swoich” i wobec „obcych”, gdyż lojalności takie mogą utrudniać gry projektowane i realizowane przez decydenta generalnego, który rozpoczyna „długi marsz” ku carstwu moskiewskiemu. Umie zachowywać się wobec swoich drużynników i stronników, wobec mnóstwa książąt, którzy nie umieją/nie chcą uwzględniać rosyjskiej racji stanu, a także wobec mongolskich kontrolerów-decernentów, z którymi wypada mu bawić się w sztukę oszukiwania coraz lepszego, dla uzyskiwania coraz to większych nagród.

5. Cztery pouczenia

To, co przedstawia Juliusz Słowacki, wypada zawrzeć w takich oto pouczeniach generalnych: 1. Polacy mogą i powinni uczyć się z doświadczeń, pomysłów i dokonań innych. 2. Polacy powinni uczyć się z doświadczeń swej przeszłości i teraźniejszości sztuki inżynierii polityki. 3. Polacy powinni stale pamiętać, iż kwalifikacje moralne i techniczne elity polskiej są tym, co najważniejsze w polskiej grze o status życia polskiego w czasoprzestrzeni wielości narodów. 4. Polacy powinni korzystać z tego, czego uczy historia i socjologia, antropologia i prakseologia, gdyż trzeba wiedzieć, dokąd się zdąża i wiedzieć, jakimi posługiwać się sposobami i środkami, a do tego nieodzowna jest wiedza wykraczająca poza polską teraźniejszość.

Janusz Goćkowski

Polish Homeland Project of Juliusz Słowacki

Summary

A masterpiece which focuses on the matter is *Król-Duch* by Juliusz Słowacki. According to him, Poland should be an republic brave, wise and effective patriots Słowacki links positive model with a criticism of Polish elites made be regular citezens. He shows problems of Polish political thinking and acting starting since most ancient times to the period after downfall of the November Uprising. Słowacki points at honest and brave people but the refused the people who was obligated to act roles of political leaders a political marketing competences. He is trying connect rules of charismatic leaders with activity and invention of reflective patriotic citezens. What the worst in Polish political

¹⁹ J. Słowacki, *Książę Michał Twerski*, op. cit., t. IX. Oprac. Z. Libera.

life is for him a continuity as social issues, especially since decline of the Republic of Both Nations to the occupation of partitions. Masterpieces of Słowacki can be defined as some kind of critical political science respecting problems of the nation in prospect of the *history of long duration*.